

Po 70. latach od barbarzyńskiej akcji „Sonderaktion Krakau” wymierzonej w profesorów krakowskich uczelni – 6.11.1939

Słowo wstępne

Zachęcony przez moich śp. rodziców oraz mojego nauczyciela śp. Prof. S. Takuskiego do pamiętania o ofiarach niemieckiego okrucieństwa w trakcie II wojny światowej,

prof. A. Tajduś w dniu 28.10.2009 r. w trakcie uroczystości poświęconej upamiętnieniu profesorów – ofiar *Sonderaktion Krakau*. Wyżej wymieniona wystawa była eksponowana przed Aulą A-0, obecnie znajduje się w Bibliotece

w swoich zamiarach związanych z narodem polskim, dążył w pierwszym rzędzie do wyniszczenia inteligencji polskiej. Dał temu wyraz m.in. w dniu 22 sierpnia 1939, podczas odprawy wyższych dowódców wojskowych. Według gen. Fedora von Bocka, Führer III Rzeszy zażądał wówczas likwidacji **polskiej warstwy kierowniczej, a szczególnie polskiego duchowieństwa** [6]. Dnia 8 września 1939 Reinhard Heydrich, odpowiedzialny za akcję wymierzoną w polską inteligencję, stwierdził: „**ludzi należy rozstrzeliwać lub usuwać natychmiast, bez dochodzeń. Szlachta, duchowieństwo i Żydzi muszą być zlikwidowani**” [6].

Zamach na krakowskich Profesorów i czeskich Studentów na początku II Wojny Światowej

Okupacyjne władze niemieckie w dniu 6 listopada 1939 bezpośrednio zaatakowały krakowskie środowisko naukowe. Aresztowano 183 pracowników naukowych, w tym 21 z naszej uczelni. Aresztowani profesorowie [5] zostali przewiezieni do niemieckiego więzienia w Breslau (Wrocław), a następnie 28 listopada 1939 do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. Obóz ten powstał w 1936 roku na terenie wioski olimpijskiej po zakończeniu letnich igrzysk olimpijskich w Berlinie [8].

Równoległe do prześladowania krakowskich uczonych Niemcy rozprawili



for. ZS

Zdjęcie 1. Złożenie kwiatów i zniczy pod tablicą upamiętniającą ofiary *Sonderaktion Krakau* przez studentów AGH uczestników Podróży Studyjnej 2009 – 28.10.2009.

wielokrotnie organizowałem pobyty naszych studentów w byłych niemieckich obozach koncentracyjnych na terenie Niemiec i Austrii. W roku 2008 podjąłem decyzję o zorganizowaniu kolejnej podróży studyjnej dla upamiętnienia 70-tej rocznicy *Sonderaktion Krakau*. Zachęcony przez świadka historii – więźnia niemieckich obozów koncentracyjnych – profesora H. Pierzchałę, listę trzech byłych niemieckich obozów koncentracyjnych – Sachsenhausen, Dachau, Mauthausen-Gusen – uzupełniłem o Buchenwald. W podróży studyjnej (3-17.09.2009) wzięły udział 44 osoby. Przebieg tej podróży studyjnej dokładnie zrelacjonowano już w artykułach autorstwa D. Osińskiego i Z. Sulimy – Biuletyn 20/21-2009, K. Klimowicza – Biuletyn 23-2009 oraz A. Sokólskiej i P. Bobrowskiego – BIS – listopad 2009. Dokumentację fotograficzną z ww. wyprawy opracował i przygotował zespół pod kierownictwem T. Lachowicza, korzystając z materiałów archiwalnych profesora H. Pierzchały oraz zdjęć Z. Sulimy.

Uroczystego otwarcia tej wystawy – „Śladami Profesorów aresztowanych w *Sonderaktion Krakau*” dokonał Rektor

Główniej AGH, a następnie zostanie przeniesiona do stolówki „Tawo” i klubów studenckich w Miasteczku Studenckim AGH.

Od 6 listopada 1939 (wkroczenie wojsk niemieckich do Krakowa) rozpoczęła się gehenna ludności Krakowa. Wtedy to zaczęto realizować zbrodnicze plany Adolfa Hitlera, który,



for. ZS

Zdjęcie 2. Wystawa, przed aulą A-0, tuż po jej otwarciu przez rektora prof. A. Tajdusia, z okazji 70. rocznicy *Sonderaktion Krakau* i dokumentująca Podróż Studyjną 2009.



Zdjęcie 3. Złożenie kwiatów przez wicemarszałka L. Zegzdę i prof. B. Barchańskiego pod tablicą upamiętniającą gen. Stefana Grota Roweckiego [7].



Zdjęcie 4. Wystąpienie prof. J. Sabrsuli – ocalałego studenta czeskiego.

się ze studentami Uniwersytetu Karola w Pradze. W dniu 15.11.1939, w trakcie uroczystości żałobnych poświęconych pamięci zakatowanego przez Niemców studenta J. Opletala [2], doszło do masowych demonstracji studenckich. W dniu 17.11.1939 Niemcy rozstrzelali bez procesu sądowego 9. studenckich organizatorów demonstracji. Na osobisty rozkaz Hitlera [2, 5] kilkuset studentów zostało deportowanych do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. Te dwa bezprecedensowe wydarzenia dały asumpt władzom Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Uniwersytetu Karola w Pradze, przy współdziałaniu Centrum Badań Historycznych Polskiej Akademii Nauk w Berlinie, Stiftung Brandenburgische Gedenkstätten, Europäischen Akademie Berlin i Osteuropa – Institut Berlin do zorganizowania konferencji nt. „Prześladowanie inteligencji w Polsce i Czechosłowacji przez okupantów niemieckich. Konteksty i kulturowość”. W trakcie trwania konferencji naukowcy z 4. krajów wygłosili 18 referatów. Z poszczególnych krajów autorami było: RFN – 10, Polska – 6, Czechy – 6, Słowacja – 1.

Sesja naukowa i wystawa „Zapomniana zagłada?”

Otwierając jako współprzewodniczącą obrady sesji naukowej wicemarszałek Małopolski, Leszek Zegzda przypomniał uczestnikom o niezłomności polskiej inteligencji w czasie wojny: „– Faszystowskie władze realizując obłądny plan wynikający z szalonej ideologii aresztowały i zesłały do obozów koncentracyjnych prawie 200 krakowskich uczonych. Rozum miał ustąpić przed brutalną siłą. Podludzie z podbitych narodów mieli zostać pozbawieni swoich elit intelektualnych. Inteligencja, która właśnie w Europie środkowej odgrywała szczególną rolę w podtrzymywaniu poczucia odrębności narodowej i podsycaniu aspiracji odzyskania niepodległego państwa, nie mieściła się w koncepcji «Mein Kampf» Adolfa Hitlera – powiedział wicemarszałek. – Prawda nie da się uwięzić ani rozstrzelać. I zawsze będzie to prawda żywa, a więc zdeponowana w umysłach i sumieniach ludzi – dodał.” [7]. W przerwie obrad wicemarszałek L. Zegzda w moim towarzystwie (jako przedstawiciela AGH, na zaproszenie rektora UJ,

prof. K. Musioła) złożył wieniec w celi pod tablicą pamiątkową upamiętniającą zamordowanego w Sachsenhausen generała Stefana Grota-Roweckiego, dowódcę Armii Krajowej [7].

Po złożeniu wieńca w celi gen. S. Grota-Roweckiego, przechodząc obok tablicy upamiętniającej martyrologię krakowskich uczonych, zauważyłem z satysfakcją, że wieniec złożony pod tą tablicą przez studentów naszej uczelni w dniu 5.09.2009 „trwa nadal” ze znamienym napisem „Homo sacra res homini – AGH Kraków 1939–2009” (Człowiek rzeczą świętą dla człowieka). W dniu 21 listopada 2009 r., na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen otwarto wystawę „Zapomniana zagłada. Polska i czeska inteligencja w obozach koncentracyjnych Sachsenhausen i Ravensbrück na początku II wojny światowej” (będzie czynna do 31 maja 2010).

Wystawa ta ma wykazać, że aresztowanie i deportacja przeprowadzona przez niemieckie SS i Policję Bezpieczeństwa miały na celu – obok skutków politycznych – zastraszenie, osłabienie i fizyczne zniszczenie elity



Zdjęcie 5. Prof. J. Sabrsula z małżonką odbiera gratulacje po wspaniałym wystąpieniu na temat dramatycznego pobytu w KZ Sachsenhausen.



Zdjęcie 6. Grupowe wykonywanie wyroków śmierci na polskiej ludności cywilnej.



Zdjęcie 7. Miniatura pomnika bohaterskiego
bł. S.W. Frelichowskiego.

intelektualnej okupowanych krajów Europy środkowej. Polityka ta była skazana na niepowodzenie jeszcze przed niemiecką porażką, ponieważ opór okupowanych narodów, nawet w obozach koncentracyjnych prowadził do tajnych wykładów i przekazywania wiedzy. O tym przypomniało powitanie Prezydenta Lecha Kaczyńskiego [3], odczytane przez prof. Krzysztofa Stopkę. Przypomniało o tym także przemówienia Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Karola Musiōła, który powiedział m.in:

„Natychmiast potem ponad 180 pracowników nauki polskiej brutalnie załadowano do policyjnych ciężarówek. Tak rozpoczęła się ich więzienna i obozowa gehenna, droga do miejsca, w którym dziś stoimy, dla wielu – droga, z której już nie powrócili do życia. 6 listopada 1939 stała się datą symboliczną. Aresztowanieuczonych krakowskich nie było odosobnionym przypadkiem. Wydany wówczas rozkaz nie dotyczył jedynie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Szybko okazało się, że to tylko jeden z pierwszych epizodów wojny wydanej polskiej inteligencji. Potem przyszły następne, już nie tak jawne, jak czyn dokonany w Krakowie niemal na oczach wszystkich. Masowe rozstrzelania w Palmirach pod Warszawą, mord profesorów we Lwowie, pogrom inteligencji Stanisławowa, wiele innych. Dziesiątki tysięcy nauczycieli, księży, lekarzy, dziennikarzy, aktorów, urzędników, wśród milionów ofiar, jakie poniosła Polska z rąk dwóch okupantów: nazistów i sowieckich komunistów.

Wo aber Gefahr ist, wächts das Rettende auch (Lecz gdzie jest niebezpieczeństwo rośnie także ratunek)¹

– pociesza poeta. Ta historia z czasów pogardy i nienawiści, którą przypominam, niesie podobne przesłanie. Niemal z każdej strony Europy odezwały się protesty i apele o uwolnienie uwięzionych. Uczniowie Szwecji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii, Hiszpanii, Jugosławii, a także Włoch i Niemiec, dyplomacja węgierska, papieństwo, włoski dom panujący, a nawet *duce* Mussolini. Jedni odważnie, inni ciszej. Wszystkich tych, którzy nieśli ratunek, trzeba pamiętać. Ale także tych, którzy milczeli, bądź odmówili pomocy. Licząc się jeszcze wtedy z opinią międzynarodową, oprawcy postanowili zwolnić część więźniów z obozu w Sachsenhausen. Był to jedyny taki przypadek w dziejach niemieckich obozów koncentracyjnych. Przed zwolnieniem musieli podpisać oświadczenie, że nie będą wykonywać swojego zawodu. Pozostali profesorowie zostali przewiezieni do innych obozów, między innymi do Dachau i częściowo zwalniani w późniejszym okresie.

Co roku 6 listopada wspominamy w naszej społeczności uniwersyteckiej losy aresztowanych wówczas profesorów. Słuchamy wspomnień ich bliskich. I zastanawiamy się nad sensem ich przeżyć. Czy oddają go słowa poety: *Wer spricht vom Siegen? Überstehn ist alles* (Któż o zwycięstwie rzekł? Przetrwać jest wszystkim)², czy może inne: *Das Leben ist der Güter höchstes nicht, Der Übel grösstes aber ist die Schuld*³ (Życie nie jest najwyższym dobrem, ale wina jest największym złem). Tak, jak miliony ofiar drugiej wojny światowej – Żydów, Polaków, Czechów, także i ci polscy profesorowie

na pewno chcieli przetrwać. Ale ci z nich, którzy mieli umrzeć rozumieli, co powinna oznaczać ich śmierć dla jej sprawców. Zanotowano słowa rektora Estreichera, wypowiedziane w obozie Sachsenhausen, tuż przed tym, jak został odprowadzony do miejsca, gdzie miał skonać: **Nie zapomnijcie naszej śmierci, nie dajcie jej zmarnować**. Te słowa to powód, dla którego tu jesteśmy.

Trauma tamtych dni nie minęła bez śladów. Stała się udziałem nie tylko samych ofiar wojny, ale także ich bliskich – żon, dzieci, wnuków, przyjaciół. Mimo upływu siedemdziesięciu lat i odejścia wszystkich, którzy bezpośrednio uczestniczyli w tych wypadkach, wspomnienie ich grozy towarzyszy kolejnym pokoleniom, wywołuje ból i emocje. Moja ojczyzna jest prawdziwym archiwum tego bólu i nie jest to tylko ból polski. Podczas drugiej wojny światowej na terenach polskich naziści dokonali największych zbrodni. Tam wybrali miejsce na budowę obozów masowej zagłady. Tam rozpoczęli wykonanie planu biologicznego niszczenia całych narodów. Tam umieścili nie tylko poligon ludobójstwa, ale i laboratorium zbrodni, w którym dokonywano nieludzkich eksperymentów. Na takiej ziemi pojęcie kultura pamięci jest czymś oczywistym.

Dlatego z najwyższą uwagą przyjęliśmy propozycję Fundacji Brandenburgskich Miejsc Pamięci (Stiftung Brandenburgische Gedenkstätten) i włączyliśmy się do współpracy z Uniwersytetem Karola w Pradze, Centrum Badań Historycznych Polskiej Akademii Nauk w Berlinie, Europejską Akademią w Berlinie i Instytutem Europy



Zdjęcie 8. Od lewej: K. Jaczkowski – siostrzeniec ks. Frelichowskiego, o. dr S.B. Brzuszek – wicepostulator procesu beatyfikacji ks. Frelichowskiego oraz autor niniejszego artykułu, dyskutujący o heroicznych cnotach bł. Frelichowskiego, obecnie Patrona polskich harcerzy.

Wschodniej (Osteuropainstitut) Wolnego Uniwersytetu w Berlinie dla przygotowania konferencji naukowej i wystawy na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen o «zapomnianej zagładzie». Chcemy ją pamiętać, bo jak słusznie powiedziano: *Glupiec ani nie przebacza, ani nie zapomina, naiwny przebacza i zapomina, mądry przebacza, ale nie zapomina*⁴.”

Ponadto wysłuchano Pełnomocnika Rządu Federalnego ds. Kultury i Mediów, dr Ingeborg Berggreen-Merkel, Sekretarza Stanu w Ministerstwie Nauki Badań i Kultury, Martina Gorholta, dyrektora muzeum, prof. dr. Güntera Morscha, wicemarszałka Małopolski, Leszka Zegzdy, przedstawiciela rektora Uniwersytetu Karola w Pradze, dr. Petra Svobodnego, ocalałego studenta z Pragi, prof. dr. Jana Sabrsuli (zdjęcie 4), który powiedział m.in.: „My jako czescy studenci, odwiedzaliśmy baraki 45 i 46, w których przebywali polscy uczeni [1]. Ogromnym dla nas zaskoczeniem był fakt, że bardzo często zastawaliśmy polskich Profesorów, którzy się modlili, my czyniliśmy podobnie. Ponadto bardzo chętnie słuchaliśmy ich nielegalnych wykładów”. Na zakończenie swojego wystąpienia prof. J. Sabrsula (92 lata) zaśpiewał nielegalny hymn „KZ-towców z Sachsenhausen”, co spotkało się z ogromnym aplauzem zgromadzonych. Osobiście złożyłem z tej okazji gratulacje prof. J. Sabrsuli i jego Małżonce (zdjęcie 5).

Po oficjalnym otwarciu wystawy nastąpiło jej zwiedzanie. Wystawa wywarła ogromne wrażenie na PT Gościach. Wielu oficjeli zatrzymywało się przy fotogramie przedstawiającym grupowe wykonywanie wyroków śmierci na polskiej ludności cywilnej (zdjęcie 6).

Do bardzo interesującej wystawy traktującej o krakowskich uczonych dołączono również fotogramy dot. specjalnego więźnia KZ Sachsenhausen ks. S.W. Frelichowskiego (10.04.1940-14.12.1940), który zmarł męczeńską śmiercią w KZ Dachau 22.02.1945 w wieku 32 lat [8].

W dniu 7 czerwca 1999 Ojciec Święty Jan Paweł II Wielki wyniósł ks. Frelichowskiego, jako błogosławionego na ołtarze.

W dniu 22.11.2009 na terenie byłego obozu koncentracyjnego Sachsenhausen odprawiono ekumeniczną Mszę Świętą, koncelebrowaną przez arcybiskupa Berlina kard. G.M. Sterzinskiego, arcybiskupa-metropolitę lubelskiego J. Życińskiego i prałata J. Nowakowskiego z sanktuarium bł. S.W. Frelichowskiego w Toruniu (zdjęcie 9).



Zdjęcie 9. Koncelebrujący Mszę Świętą na terenie b. KZ Sachsenhausen w intencji ofiar niemieckich zbrodni (od lewej – Prałat J. Nowakowski, Arcybiskup J. Życiński, Kard. G.M. Sterzinski).

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że z grona wielu prominentów przemawiających na uroczystościach w dniach 20–22.11.2009 tylko kardynał G.M. Sterzinski (Niemiec) używał w trakcie Mszy Świętej określenia „módlmy się za ofiary niemieckich zbrodni, dokonanych w tym obozie”.

Wszyscy inni mówcy bardzo często używali eufemizmów „naziści, faszyci, hitlerowcy, SS-mani”.

Ostatni dzień 22.11.2009 sesji naukowej miał miejsce w ambasadzie Republiki Czech w Berlinie. W trakcie panelu podsumowującego obrady pod obecność ambasadorów dr. M. Prawdy (RP), dr. R. Jindraka (Czechy), przedstawicieli władz landu Brandenburgia i Berlina, profesorów i studentów z Polski i Czech doszło do niesamowitego wydarzenia. Na prośbę prowadzącego obrady głos zabrał drugi były student – więzień KZ Sachsenhausen Dipl. Ing. Ladislaw Bem (91 lat) z Karwiny, zadając pytanie „Szanowni Panowie, jak to było możliwe, że Niemcy, ojczyzna Goethego, Schillera i wielu noblistów wydali zbrodniarzy, którzy dopuścili się barbarzyństwa na narodach Europy, głównie Słowian i Żydów.”

Odpowiedź była nijaka. W trakcie obiadu pan Dipl. Ing. Ladislaw Bem odbierał liczne gratulacje w tym i ode mnie za postawione pytanie.

Podsumowanie

W trakcie obrad PT Uczestnicy wielokrotnie podkreślali potrzebę budowania mostów porozumienia przez młodzież, aby nigdy więcej nie miał miejsca koszmar II Wojny Światowej.

Ośmieliłem się kilkakrotnie zwrócić uwagę gospodarzom spotkania, że byli tylko „budowniczo – polscy i czescy studenci”. Nie było natomiast studentów niemieckich, a szkoda.

B. Barchański

Literatura

1. Alma Mater – UJ – miesięcznik 118/2009.
2. Durzansky M. *Die Verhaftung und Deportierung tschechischer Studenten im November 1939* – referat wygłoszony na konferencji w Sachsenhausen (20-22.11.2009).
3. Konsulat Generalny Niemiec w Krakowie – Wystawa *Zapomniana Zagłada* – WWW. krakau.diplo.de/Vertretung/Krakau/pl/05/Sachsenhausen.html. 8.12.2009.
4. Musiol K. *Przemówienie w trakcie otwarcia wystawy w Sachsenhausen* – 21.11.2009.
5. Poust Z. – *Tschechische Studenten und Sachsenhausen* – referat wygłoszony na konferencji w Sachsenhausen (20-22.11.2009).
6. Szyling J. *Duchowieństwo polskie w niemieckich obozach koncentracyjnych* – Biuletyn – 2004/8.
7. Województwo Małopolskie – Wydarzenia – www.malopolskie.pl – 08.12.2009
8. Zadura. R – Błogosławiony ks. S. W. Frelichowski (1913-1945) – Toruńskie Wydawnictwo Diecezjalne – Toruń – 2006.

Przypisy:

- ¹ Johann Christian Friedrich Hölderlin, *Patmos*, tłum. Mieczysław Jastrun.
- ² Rainer Maria Rilke, *Requiem dla hr. Wolfa von Kalckrenth*, tłum. Stefan Napierski.
- ³ Friedrich von Schiller *Die Braut von Messina*.
- ⁴ Thomas Szasz, *The Second Sin. Personal Conduct*, 1973.